

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku E. M.
przy uczestnictwie G. M.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 października 2018 r.,
zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego w T.
z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do
orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie E. M. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej z uczestnikiem G. M. Sąd pierwszej instancji – Sąd Rejonowy w S., rozpoznając sprawę po uprzednim uchyleniu postanowienia na skutek apelacji, ustalił skład i wartość majątku wspólnego oraz dokonał podziału, nakazując wydanie wnioskodawczynie lokalu mieszkalnego i

zasądzając od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie jednorazową spłatę w kwocie 54 148, 81 zł.

Postanowienie to, w części dotyczącej ustalenia składników majątku dorobkowego, ich wartości oraz wysokości spłaty, zaskarżył apelacją uczestnik, zarzucając m.in. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., polegające na niewykonaniu wytycznych zawartych w uzasadnieniu uprzedniego postanowienia Sądu drugiej instancji – Sądu Okręgowego w T., którym uwzględniono apelację.

Sąd drugiej instancji – Sąd Okręgowy w T. zwrócił uwagę, że w uprzednim postanowieniu tego Sądu uwzględniającym apelację uczestnika zostały sformułowane bardzo precyzyjne wytyczne co do dalszego postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy, rozpoznając sprawę ponownie, nie wykonał tych wytycznych w całości i nie poczynił w pełnym zakresie rekomendowanych ustaleń, a zalecone dowody zostały przeprowadzone jedynie częściowo. Za błędne uznał również stanowisko, że uczestnik na rozprawie poparł proponowany przez wnioskodawczynię projekt podziału, podczas gdy uczestnik domagał się w istocie wydania orzeczenia o identycznej treści, jak poprzednie postanowienie Sądu Rejonowego, z zastrzeżeniem objęcia podziałem środków zgromadzonych na kontach OFE.

Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju uchybienia oznaczają w praktyce nierozpoznanie istoty sprawy, co skutkowało koniecznością ponownego uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Sąd wskazał przy tym, że w toku ponownego rozpoznania sprawy konieczne jest pozyskanie pełnej dokumentacji, o której mowa w uzasadnieniu uprzedniego postanowienia Sądu Okręgowego, a następnie jej szczegółowa analiza. W konsekwencji, postanowieniem z dnia 5 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła zażaleniem wnioskodawczynie, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 oraz art. 382 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c., dopuszczający zażalenie do Sądu Najwyższego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Stosownie do tego, jeżeli sąd drugiej instancji uchyła wydane przez sąd pierwszej instancji postanowienie orzekające co do istoty sprawy ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.).

Sąd pierwszej instancji ustalił skład majątku podlegającego podziałowi, wartość składających się nań przedmiotów i dokonał jego podziału, zasądzając określoną sumę pieniężną tytułem spłaty. Rozstrzygnięcie to oparł na zgromadzonych dowodach z dokumentów i zeznań świadków. Z uzasadnienia zaskarżonego zażaleniem postanowienia wynikało, że ocena ta, zdaniem Sądu Okręgowego, miała niepełny charakter w kontekście udzielonych uprzednio Sądowi Rejonowemu wytycznych. Zaniechanie przeprowadzenia określonych dowodów, w tym również o wysokim walorze wiarygodności, lub niepoczynienie określonych ustaleń faktycznych, koniecznych w przekonaniu sądu drugiej instancji, nie jest

jednak równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy. Na konkluzję tę nie rzutowała okoliczność, że jako uzupełniający argument na rzecz przyjętego rozstrzygnięcia w zakresie składu majątku Sąd Rejonowy powołał stanowisko uczestnika, które – w ocenie Sądu Okręgowego – błędnie zinterpretował.

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby w postępowaniu tym zostały dokonane wszelkie konieczne w ocenie Sądu Okręgowego czynności, dotyczące gromadzenia materiału procesowego.

Dostrzegając wytknięte w uzasadnieniu uchybienia Sąd Okręgowy powinien w związku z tym, w ramach powinności wynikającej z art. 382 k.p.c. i zgodnie ze swoją rolą jako sądu *meriti*, usunąć je samodzielnie w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. okazał się tym samym uzasadniony.

Poszukiwanie innych podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego niż wskazane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji, nie jest rzeczą Sądu Najwyższego. Ze względu na to, że uchybienia wytknięte przez Sąd Okręgowy koncentrowały się w sferze gromadzenia materiału procesowego (faktów i dowodów), należało tylko ubocznie zaznaczyć, że *de lege lata*, inaczej niż w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. nr 48, poz. 554), wydanie orzeczenia kasatoryjnego uzasadnia jedynie potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, nie zaś w znacznej części (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

